
Wręczenie Mazowieckim Zakładom Rafineryjnym i Petrochemicznym w Płocku Orderu Sztandaru Pracy I Klasy.

Notatki Płockie 22/4-92, 3-15

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wręczenie Mazowieckim Zakładom Rafineryjnym i Petrochemicznym w Płocku Orderu Sztandaru Pracy I Klasy

„Podjęliśmy te inwestycje z myślą nie tylko o pokoleniu, które dziś żyje i pracuje, ale i o tych pokoleniach, które będą żyły w przyszłości, jednym słowem, z myślą o naszych dzieciach i wnukach”.

PIOTR JAROSZEWICZ

(z przemówienia do Załogi Płockiej Petrochemii
w dniu 29 października 1977 r.)

Mgr inż. Kazimierz Klęk — naczelny dyrektor z okazji odznaczenia Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych w Płocku Orderem Sztandaru Pracy I Klasy w wydanym przez Płocką Petrochemię i Towarzystwo Naukowe Płockie druku bibliofilskim tak pisze:

„W życiu lokalnych społeczności są daty, które wyznaczają ich szczególne miejsce w dziejach własnego miasta, regionu, a niekiedy i kra-

ju. Dla Płocka datą tą jest dzień 5 stycznia 1959 roku, w którym Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów podjął uchwałę w sprawie lokalizacji budowy Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych w Płocku”.

Mieszkańcy Płocka, a wśród nich pracownicy MZRiP, doceniają wielką szansę, jaką stworzył przemysł chemiczny dla ich awansu społecznego, zawodowego i kulturalnego.

Dzisiaj jest to przedsiębiorstwo, wytwarzające



Płock — najstarszy gród Mazowsza stał się ośrodkiem o znaczeniu ogólnopolskim, a także i międzynarodowym. O wzroście rangi miasta intensywnie uprzemysławianego i rozbudowywanego świadczą m. in. wizyty polskich i zagranicznych mężów stanu. Szczególną pieczę otacza Płock Prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz, goszcząc tu już po raz piąty (1971, 1973, 1975, 1976, 1977). N/ż: przed uroczystością wręczenia załodze MZRiP Orderu Sztandaru Pracy I Klasy Premier zapoznaje się z postępem robót inwestycji priorytetowych dla gospodarki Polski. Od lewej: mgr inż. Stanisław Gontarek — dyrektor naczelny Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego „Petrobudowa” w Płocku, Premier, mgr Henryk Rybak — prezydent miasta i mgr inż. Kazimierz Klęk — dyrektor naczelny MZRiP.



Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz w rozmowie z budowlanymi na budowie Wytwórni Olefin II, które w obecnej 5-latce (1976—1980), są największą inwestycją polskiej chemii (nakłady około 20 mld zł). Ich miał na myśli Premier mówiąc na uroczystości: „Jak każdej silnej dywizji, tak i Wasi towarzyszy mocna brгада saperów. Są nią Wasi budowlani. Po 2 latach trudno dziś poznać ten zakład. Toteż pamiętajcie, że jakiś promień, który otacza przekazany Wam Sztandar Pracy I Klasy, należy się budowlanym”.

rocznie produkty wartości 56 miliardów złotych (plan roku 1977) i zajmujące i pod tym względem pierwsze miejsce w kraju. W budowę kombinatu zainwestowano dotychczas ponad 35 miliardów złotych, budując 48 instalacji produkcji podstawowej oraz wiele obiektów pomocniczych i towarzyszących — między innymi około 5,5 tysiąca mieszkań i szereg obiektów użytku publicznego, służących wszystkim mieszkańcom Płocka.

Nakłady te zwróciły się już czterokrotnie: łączna kwota uzyskanej dotychczas akumulacji osiągnęła wartość 135 miliardów złotych.

Kombinat przerobi w 1977 roku 12,7 mln ton ropy naftowej (78 procent udziału krajowego), wytwarzając między innymi 65—78 procent produkowanych w kraju paliw i całość krajowej produkcji glikolu, butadienu i fenolu — surowców petrochemicznych — oraz jednego z podstawowych tworzyw syntetycznych — polipropylenu.

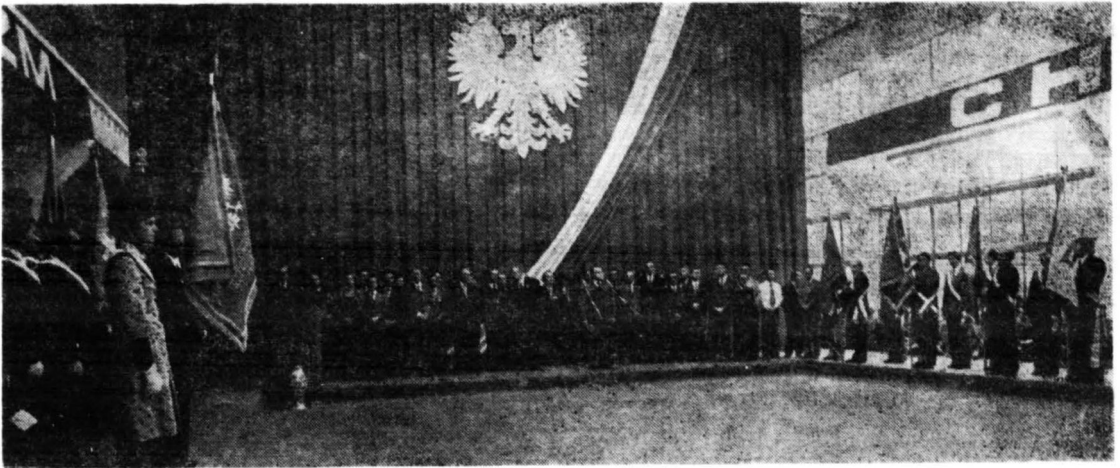
W tym właśnie kierunku — pogłębiania przerobu ropy do produktów najszlachetniejszych — zmierza aktualna polityka rozwojowa, dotycząca Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Pe-

trochemicznych. Syntezę tej polityki, będącej pochodną dynamicznego rozwoju całej gospodarki, zawierają słowa Wiceprezesa Rady Ministrów PRL — prof. dr. Kazimierza Secomskiego:

„Szeroki program wydatnej rozbudowy krajowej bazy surowców naturalnych wraz z uzdrowieniem podstaw gospodarki materiałowej, stanowi niewątpliwie istotną część zagadnień pokonania surowcowej bariery rozwoju. W warunkach współczesnego wzrostu gospodarczego jednak szczególnie nacisk kładzie się na rozwinięcie produkcji surowców substytucyjnych. Stąd wypływa między innymi decydująca rola przemysłu chemicznego, którego dynamika rozwoju wysuwa tę gałąź przemysłu na pierwsze miejsce w okresie planu perspektywicznego. Staje się więc nieodzowne znaczne przyspieszenie budowy wielu nowoczesnych branż przemysłu chemicznego opartych zwłaszcza na rozwoju zakładów rafineryjnych i petrochemicznych. W gruncie rzeczy bowiem o radykalnym zmodernizowaniu struktury przemysłu oraz o wydatnym rozwinięciu jego podstaw surowcowych decyduje zdolność zapewnienia chemii najwyższego tempa rozwoju”.*)

Wyniki, jakie w okresie 17 lat istnienia kombinatu wypracowała jego załoga, a także rosna-

*) „Zarys perspektywicznego planu rozwoju społeczno-gospodarczego Polski (1971—1990)”, s. 331 w wydawnictwie: „30 lat gospodarki Polski Ludowej”. PWE Warszawa 1974 r.



Poczty sztandarowe miasta Płocka, miasta Kutna, Fabryki Maszyn Zniwnych, PBP Petrobudowy, Mostostalu, Płockiej Petrochemii oraz Prezydium uroczystości, wśród którego znalazło się 30 wyróżnionych pracowników MZRiP. Po zagajeniu przez I sekretarza Komitetu Zakładowego PZPR — inżyniera Macieja Śledzianowskiego, przemawia mgr inż. Kazimierz Klęk — dyrektor naczelny MZRiP.

ce znaczenie największego przedsiębiorstwa chemicznego dla właściwego rozwoju całej gospodarki, zdecydowały, iż Rada Państwa PRL nadała Mazowieckim Zakładom Rafineryjnym i Petrochemicznym Order Sztandaru Pracy I Klasy.

★

Uroczystość udekorowania Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych Orderem Sztandaru Pracy I Klasy odbyła się w dniu 29 października 1977 roku na terenie kombinatu, w nowo wybudowanej hali warsztatu Wytwórni Olefin II. Wzięli w niej udział: m. in. Prezes Rady Ministrów, Członek Biura Politycznego KC PZPR — Piotr Jaroszewicz, Minister Przemysłu Chemicznego — Henryk Konopacki, I Sekretarz KW PZPR w Płocku — Kazimierz Janiak, Wojewoda Płocki — Karol Gawłowski, I Sekretarz KM PZPR w Płocku — Leszek Majewski, Prezydent m. Płocka — Henryk Rybak, Wiceprzewodniczący ZG Związku Zawodowego Chemików — Eugeniusz Widera, kierownictwo kombinatu z Dyrektorem Naczelnym — Kazimierzem Klękem, I Sekretarzem KZ PZPR — Maciejem Śledzianowskim i Przewodniczącym Związkowej Rady Przedsiębiorstwa — Henrykiem Pawlatą oraz ponad 3 tysiące pracowników i zaproszonych gości.

Uroczystość poprzedziło zwiedzenie kombinatu — Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz i towarzyszące mu osoby odwiedziły także plac budowy Wytwórni Olefin II, rozmawiając tam z robotnikami, żywo interesując się stanem robót i warunkami pracy.

Dostojni goście powitani zostali długotrwałą owacją wypełnionej po brzegi hali MZRiP i delegacji załóg i instytucji innych płockich przedsiębiorstw.

W prezydium uroczystości, obok przedstawicieli władz, zajęło miejsca 30 wyróżniają-

cych się pracowników kombinatu. Na podium stanęły również poczty sztandarowe miasta Płocka i miasta Kutna, Fabryki Maszyn Zniwnych, Petrobudowy i Mostostalu oraz Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych, Komitetu Zakładowego PZPR i Związkowej Rady Przedsiębiorstwa, Zakładowej Organizacji ZBoWiD i Zawodowej Straży Pożarnej.

W poczie sztandarowym MZRiP, asystując wręczonemu w przeddzień uroczystości sztandarowi MZRiP, stanęli: Władysław Janiszewski — mistrz, chorąży, Aleksander Orliński — działacz związkowy, Wiesław Bartoszewski — ekonomista, Aleksander Brach — kierownik Wydziału DRW-I, Teresa Lewandowska — aparatowa, Stanisław Biały — pracownik pionu inwestycji.

Witając gorąco i serdecznie gości i wszystkich zgromadzonych uroczystość otworzył I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR — Maciej Śledzianowski, który zwrócił się do dyrektora naczelnego MZRiP mgr. inż. Kazimierza Klęka z prośbą o wygłoszenie przemówienia.

**SZANOWNNY TOWARZYSZU PREMIERZE!
TOWARZYSZE!**

Wysiłkiem całego narodu, kosztem około 35 miliardów złotych, powstał w Płocku największy w kraju kompleks produkcji paliw i produktów petrochemicznych. Mazowieckie Zakłady Rafineryjne i Petrochemiczne stały się zmaterializowanym symbolem dynamicznego rozwoju polskiej chemii i całej gospodarki, w którym słusznie upatruje społeczeństwo realną i największą szansę osiągnięcia coraz wyższego poziomu życia, siły ekonomicznej państwa i znaczenia naszej Ojczyzny w świecie.

Są nasze zakłady świadectwem ogromnej ofiarności jego budowniczych, wiedzy i od-

wagi w działaniu młodych kadr technicznych i robotniczych. Są Mazowieckie Zakłady Rafineryjne i Petrochemiczne początkiem nowej drogi rozwoju Płocka w jego tysiącletnich dziejach. Określają i warunkują dzisiejszy i przyszły szlak historyczny rozkwitu województwa płockiego.

Jest Kombinat przykładem współpracy, pomocy i stałe pogłębiających się i poszerzających więzi braterskiej przyjaźni. Idea tej wspaniałej budowy socjalizmu w naszej Ojczyźnie mogła się urzeczywistnić tylko dzięki zapewnieniu dostaw radzieckiej ropy naftowej, przesyłanej wspólnie rurociągiem „Przyjaźń”. Dzięki radzieckim dostawom maszyn i urządzeń, radzieckiej dokumentacji, pomocy setek specjalistów, którzy wspólnie z polskimi kolegami wkomponowali w urokliwą panoramę Tumskiej Góry pierwsze instalacje, mógł w krajobraz Mazowsza i Polski wejść na stałe nowoczesny przemysł.

Tę współpracę, serdeczne więzi, osobiste przyjaźnie wyrosłe w pracowite dni podtrzymujemy, mnożymy i umacniamy. Ścisłe współdziałamy w rozwiązywaniu problemów technicznych i organizacyjnych, korzystając obustronnie z doświadczeń radzieckich i polskich instytutów, biur projektowych, zakładów produkcyjnych, doświadczeń robotników i inżynierów.

SZANOWNI TOWARZYSZE!

W płockiej Petrochemii jesteście świadomi faktu powierzenia nam wielomiliardowego majątku w przekonaniu, że potrafimy go dobrze wykorzystać w interesie kraju i narodu, że spełnimy oczekiwania, związane z ambitnym programem unowocześnienia całej gospodarki, a polskiej chemii — w szczególności. Nasza załoga zna wagę przyjętej na siebie odpowiedzialności, dając dowody swego zaangażowania, ofiarności i ambicji.

Od podstaw tworzyliśmy techniczne i organizacyjne tradycje, doświadczając trudów pierwszego kontaktu z najnowocześniejszą techniką i technologią. Dla ogromnej większości naszej załogi praca w kombinacie była pierwszym zetknięciem z nowoczesnym przemysłem chemicznym. W tej konfrontacji właśnie potwierdziły się jej najwartościowsze cechy.

To ta załoga w oparciu o własne opracowania i własnymi siłami podniosła zdolność przerobu ropy o 3 miliony ton rocznie, zintensyfikowała o 25 procent produkcję olejów smarowych i o 50 procent produkcję asfaltów. Dzięki jej inwencji produkujemy aktualnie fenol i aceton w ilościach o jedną czwartą większych niż zakładały to projekty, przy czym są to produkty o wyższej jakości, wyższej niż standardy światowe.

Wdrożyliśmy do produkcji wiele nowych asortymentów — w tym także antyimportowe — a wśród nich bazyne oleje smarowe do „Polskich Fiatów”, poszukiwane rozpuszczalniki, nowe gatunki asfaltów, olejów napełdowych, rafinowany fenol i inne.

Wychowaliśmy w Płocku kadry wysokiej klasy specjalistów, pracujących dziś także w wielu innych nowo zbudowanych zakładach chemicznych. W dynamicznym rozwoju polskiej chemii ogromny udział mają ludzie, którzy tu właśnie kształtowali nowoczesne nawyki i technologię działania.

W ostatnich latach uruchamialiśmy szybciej nowe obiekty produkcyjne niż przewidywały normy określone przez dostawców licencji. Pełną projektowaną zdolność produkcyjną tych obiektów osiągnęliśmy w tempie zaskakującym nawet tych dostawców. I tak czwarta Destylacja Rurowo-Wieżowa projektowaną moc przerobową osiągnęła w trzy, a nie w sześć miesięcy.

Pięć miesięcy wcześniej niż to przewidywały normatywy pełną moc projektową uzyskaliście na nowo wybudowanym Krakingu Katalitycznym II. W dwa miesiące — a nie w dziewięć, jak to zakładano — osiągnęliśmy moc na drugiej instalacji Polipropylenu. Pozwoliło to nie tylko nadrobić straty, wynikające z przesunięcia pierwotnie przewidywanych terminów zakończenia budowy, ale przyniosło ponadto dodatkową produkcję wartości setek milionów złotych.

Dzięki swej załodze kombinat płocki rytmicznie realizuje planowe zadania produkcyjne, podwyższając je w miarę ujawniania nowych możliwości i odkrywania rezerw. Zakładając, że plan produkcyjny jest ciągle planem otwartym, załoga MZRiP podjęła w czerwcu br. zobowiązanie wytworzenia dodatkowej produkcji wartości 400 milionów złotych. Zobowiązanie to zostało podjęte dla uczczenia obchodzonej w bieżącym roku 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej — wydarzenia, które otworzyło nową epokę w dziejach świata, stwarzając i naszemu krajowi perspektywę państwa dobrobytu i sprawiedliwości społecznej.

Tę deklarację — symboliczny gest wdzięczności dla ludzi radzieckich, którzy w sukcesach płockich chemików mają swój znaczący udział — zrealizowaliśmy już w ponad 80 procentach. Skorygowane o wielkość tego zobowiązania plany operatywne sprzedaży w ciągu trzech pierwszych kwartałów bieżącego roku wykonaliśmy w ponad 100 procentach, sprzedając produkty wartości 41 miliardów 930 milionów złotych. Prawie 12 procent naszej produkcji sprzedano na eksport, uzyskując 338 milionów złotych dewizowych. Wykonaliśmy już w tym zakresie 83 procent planu rocznego. O 20 procent przekroczyliśmy zadania w zakresie produkcji rynkowej, uzyskując obecnie 80-procentową nadwyżkę w stosunku do pierwotnie założonych zadań całorocznych.

Te wyniki uzyskaliście w warunkach niepełnego zatrudnienia, przewyższając o ponad 2 procent planową wartość wskaźnika wydajności pracy.

Mamy ambicje stałego wyszukiwania nowych możliwości i ich wykorzystania mimo konieczności podjęcia dodatkowych wysiłków

i obowiązków. Nie chcemy sięgać po łatwe cele. Przełamaliśmy już wiele barier, wydawałoby się już nie do pokonania — ale też Petrochemia jest jednym z tych przedsięwzięć, w którym twórcy niepokój znajduje najszersze pole działania.

Nasza duma z pracy w tym zakładzie i jego sukcesów, wynika z tego, że w Płocku wytwarzamy pod względem wartości jedną piątą część produkcji całej polskiej chemii, produkujemy 75 procent paliw, wytwarzanych w kraju, będąc jednocześnie jedynymi wytwórcami wielu półproduktów o kluczowym znaczeniu dla innych gałęzi gospodarki. Konsekwencją tych faktów jest również i to, że mamy świadomość paralizujących skutków, jakie nasze błędy i niepowodzenia mogłyby spowodować w całej gospodarce.

Permanentny, bezprecedensowy w polskiej chemii, rozwój inwestycyjny i technologiczny kombinatu, wynikający z decyzji Partii i Rządu, oraz specyfika wyjątkowego w swej skali organizmu przemysłowego, sprawiają, że poszukiwanie nowych dróg i nowych rozwiązań jest w Petrochemii przyjęte jako najskuteczniejsza metoda pokonywania codziennych trudności.

Zdajemy sobie sprawę ze strategicznego znaczenia Kombinatu i ten fakt zobowiązuje nas do szerokiego widzenia własnych problemów w kontekście całej gospodarki. Liczymy na naszą załogę a przede wszystkim na jej wiedzę i doświadczenia, na jej energię i inicjatywę, aby zachowując niezbędną dyscyplinę i umożliwiając realizację generalnych założeń aktualnej polityki gospodarczej, móc wykonywać coraz trudniejsze zadania. Jest to kierunek, akceptowany przez całą załogę, popierający z pełnym przekonaniem politykę władz partyjnych i rządowych.

Przykład właściwego rozumienia tej polityki stanowi realizację zadań społeczno-gospodarczych w warunkach niepełnego zabezpieczenia potrzeb infrastrukturalnych. Zdając sobie sprawę, iż w aktualnej sytuacji, w trakcie manewru inwestycyjno-gospodarczego, odrobienie tych zaległości jest sprawą szczególnie trudną, wzięliśmy na siebie ryzyko związane, z brakiem rezerw w tym zakresie. Zdecydowaliśmy zespolic całą naszą wiedzę, doświadczenie i zaangażowanie dla zabezpieczenia ciągłości ruchu instalacji produkcyjnych. Dotyczy to również ekspedycji kolejowej, gdzie tylko dzięki tym wartościom i ogromnemu wysiłkowi służby ekspedycyjnej pokonujemy bariery wynikające z niedostatków bazy i taboru.

Dotkliwie odczuwamy brak kadrowy. Nie ma praktycznie w kombinacie instalacji podstawowej czy pomocniczej, która miałaby pełną planowaną obsadę. Z tego względu realizujemy przedsięwzięcia, zmierzające do racjonalizacji zatrudnienia i efektywnego wykorzystania posiadanych zasobów kadrowych. Program ten wdrażać będziemy konsekwentnie, bowiem jest to podstawowy i najskuteczniejszy środek na złagodzenie tego problemu.

Zabezpieczenie potrzeb kadrowych wiąże się

w perspektywie kilkunastu miesięcy ze sprawą uruchomienia budowanego aktualnie w kombinacie kompleksu wielkiej Wytwórni Olefin, którą ma obsługiwać ponad 1000 ludzi. Kompleks ten, realizowany nakładami rządu 18 miliardów złotych, pozwoli po jego uruchomieniu na 3-krotne zwiększenie potencjału polskiej chemii w zakresie produkcji tworzyw sztucznych. Ambicją wszystkich, a zwłaszcza naszą i załóg budowlanych, jest zmniejszenie do minimum powstałych na tej budowie opóźnień. Zrobimy wszystko, by tak jak na Krakingu II i Polipropylene II skrócić okresy rozruchu i dochodzenia do pełnych mocy.

Uruchomienie Olefin w jak najbliższym terminie ma kolosalne znaczenie dla całej gospodarki, dla efektywnego wykorzystania ogromnych nakładów dewizowych poniesionych na zakup licencji i na budowę instalacji.

TOWARZYSZE!

W wielu dziedzinach zanotowaliśmy szereg znaczących osiągnięć, wynikających z intensyfikacji produkcji, racjonalizacji zatrudnienia, usprawnienia gospodarki materiałowej i remontowej oraz zmniejszenia zagrożenia środowiska, intensyfikacji wysyłki produktów i podniesienia bezpieczeństwa technicznego. W ostatnich latach znacznie poprawiliśmy bazę socjalną. Podjęliśmy też szereg działań zabezpieczających przyspieszenie realizacji naszego programu mieszkaniowego. Podejmujemy na przykład roboty wykończeniowe w budynkach przeznaczonych dla załogi MZRiP.

Znamy też swoje słabe strony i dostrzegamy w codziennej naszej działalności niekorzystne zjawiska. Redukowanie i eliminowanie ich jest naszym zadaniem. Nikt nas z tego obowiązku nie zwolni i nikt za nas tej sprawy nie rozwiąże. Mając na uwadze wiodące funkcję Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych w branży, zdajemy sobie sprawę z trudnego ale szczytnego obowiązku podejmowania nowatorskich rozwiązań.

Z faktu spełniania przez naszą załogę właściwej roli w dziedzinie funkcjonowania instalacji odznaczających się szczytowymi osiągnięciami rodzi się następne zadanie — powstaje obowiązek podjęcia przez nas działań, którego celem jest równanie w górę poziomu technicznego na pozostałych odcinkach. Jest to tym istotniejsze, że równanie do poziomu światowego jest w naszym przedsiębiorstwie założeniem programowym.

SZANOWNNY TOWARZYSZU PREMIERZE!

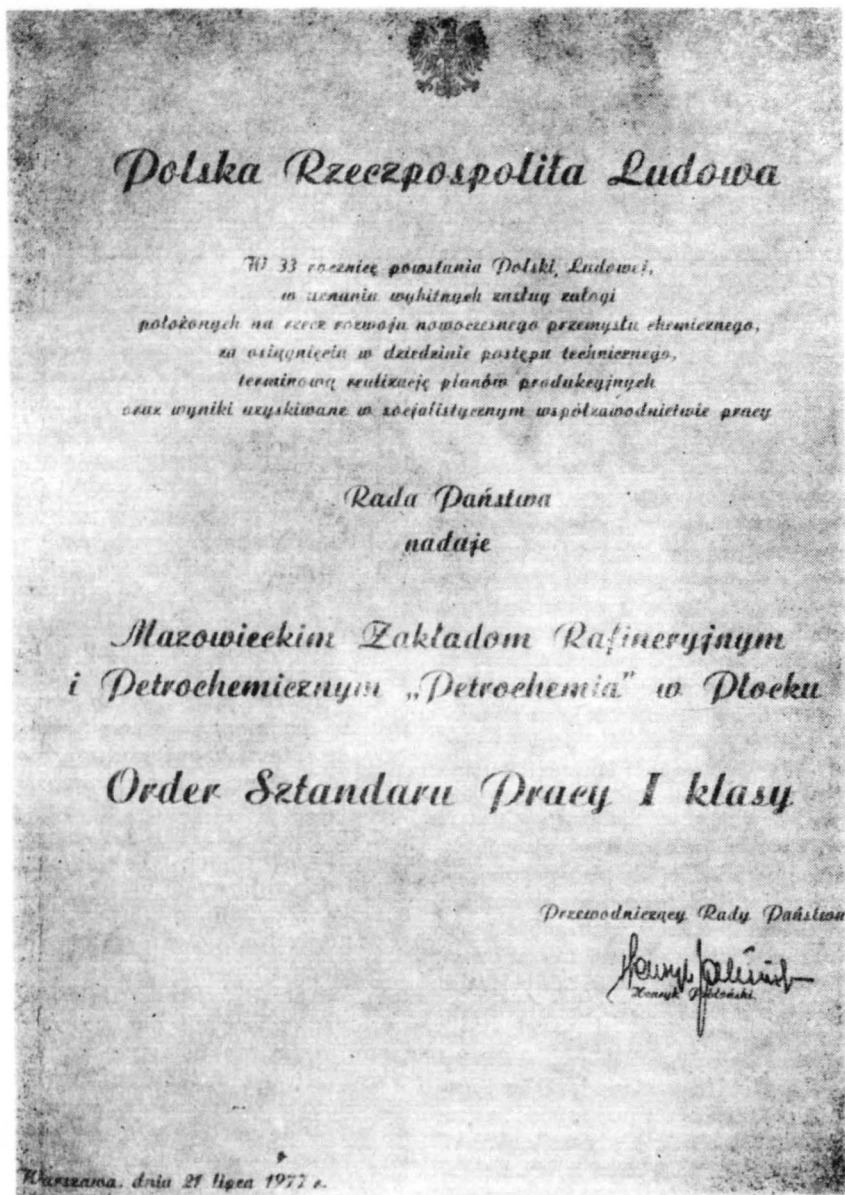
SZANOWNNI TOWARZYSZE!

DRODZY GOŚCIE!

Z dumą i olbrzymią satysfakcją przyjęliśmy wiadomość o szczególnym wyróżnieniu naszego przedsiębiorstwa i odznaczeniu go Orderem Sztandaru Pracy I Klasy. Załoga płockiej Petrochemii uważa to wyróżnienie za wyraz społecznego uznania dla jej trudnej i niebezpiecznej pracy, ale także za mobilizujący

bodziec do zwiększenia aktywności zawodowej i społecznej, do jeszcze wydajniejszej pracy na rzecz urzeczywistniania założeń, nakreślonych w aktualnej polityce gospodarczej państwa, polityce służącej najpilniejszym potrzebom narodu, zgodnie z jego oczekiwaniami i mającej jego pełne poparcie.

Ceremonii dekoracji sztandaru MZRiP nadanym przedsiębiorstwu Orderem dokonał Prezes Rady Ministrów PRL — Piotr Jaroszewicz, przekazując akt nadania asystującej sztandarowi Teresie Lewandowskiej. Długa, spon-taniczna owacja zebranych towarzyszyła pre- zentacji udekorowanego sztandaru.



Akt nadania Orderu

Akt nadania Orderu Sztandaru Pracy I Klasy Mazowieckim Zakładom Rafineryjnym i Petrochemicznym odczytał Wojewoda Płocki — Karol Gawłowski:

Prowadzący uroczystość I Sekretarz KZ PZPR — Maciej Śledzianowski odczytał następnie akty nadania przez Radę Państwa odznaczeń państwowych dla pracowników kombinatu.



Prezes Rady Ministrów dekoruje sztandar MZRiP Orderem Sztandaru Pracy I Klasy. Od lewej: Teresa Lewandowska, Tadeusz Zakrzewski (redaktor Telewizji Polskiej), Władysław Janiszewski — chorąży, Stanisław Biały, Wiesław Bartoszewski i Aleksander Brach.

**WYKAZ ODZNACZONYCH
ZA WYBITNE ZASŁUGI W PRACY ZAWODOWEJ
I SPOŁECZNEJ**

Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski

Włodzimierz Derecki

Urbański, Władysław Wawak, Jerzy Zmysłowski, Stanisław Żurawski.

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski

Czesław Badziukiewicz, Kazimierz Jakubowski, Stanisław Jasiński, Ildefons Janowski, Kazimierz Klęk, Bogdan Łęcki, Olgierd Muraszko, Henryk Pawlata, Jerzy Romanowski, Janusz

Złotym Krzyżem Zasługi

Stanisław Baranowski, Leonard Cellari, Stefan Domański, Stefan Domiński, Eulalia Fiktusowicz, Czesław Gruca, Józef Guga, Władysław Konarski, Jan Lewandowski, Zygmunt Lipiński, Euzebiusz Lizner, Kazimierz Nikiel, Ro-

muald Nowakowski, Jan Sarnecki, Władysław Synowicki, Maciej Śledzianowski.

Srebrnym Krzyżem Zasługi

Wiesława Chmurska, Franciszek Chojecki, Maria Chojnacka, Zdzisław Cichewicz, Janusz Ciecierski, Henryk Cukrowski, Elżbieta Cybulska, Stanisław Deręgowski, Henryk Detmer, Józef Dobaczewski, Zofia Domińska, Tadeusz Dudziński, Tadeusz Gąsiorowski, Janusz Głodkowski, Stanisław Góźdz, Jelena Jagiełło, Adam Jagodziński, Marian Kaczmarek, Zdzisław Kalinowski, Zygmunt Kamiński, Bogdan Kolda, Tadeusz Kołodziej, Zygmunt Kossakowski, Jerzy Kowalski, Czesław Kruszyński, Sylwester Krysztofiak, Anna Kuczajowska, Henryk Kurczewski, Roman Kurpiński, Krystyna Lange, Tadeusz Laszuk, Jan Ledzion, Andrzej Lemanowicz, Wojciech Leśniewski, Hanna Łukasiak, Jan Majczak, Józef Majewski, Zofia Małachowska-Łoskot, Marian Miliński, Ryszard Miller, Marian Nieścierenko, Tadeusz Pączkowski, Krystyna Radzka, Czesław Roszak, Kazimierz Siwanowicz, Włodzimierz Smulek, Genowefa Stachów, Maria Stefanicka, Tadeusz Stokłosa, Stanisław Szablewski, Stanisław Szafrańiec, Stanisław Szewczyk, Stefan Szkopek, Stanisław Szymkowiak, Stanisław Śliwiński, Eleonora Świstak, Wiesława Trzcńska, Prze-

mysław Turowski, Stanisław Urzędkowski, Tadeusz Walczuk, Teresa Walczuk, Jan Karol Wasiak, Stanisław Wikiera, Kolumb Wiśniewski, Danuta Wolska, Hanna Woroniecka, Jerzy Woźniak, Marek Zawidzki, Jerzy Zygmuntowicz.

Brazowym Krzyżem Zasługi

Jan Andruszkiewicz, Kazimierz Dębowski, Grzegorz Grossman, Paweł Jolnicki, Adam Imiela, Sławomir Jakubowski, Genowefa Jałtuszevska, Józef Kajkowski, Wiesław Klimkowski, Adam Kamiński, Jerzy Kowalewski, Ryszard Kopczyński, Tadeusz Kowalczyk, Bogusław Kowalski, Stanisław Krawczyk, Tadeusz Krzeński, Czesław Kurek, Sławomir Lemański, Jerzy Ostapowicz, Ryszard Piechocki, Józef Pięta, Roman Prątnicki, Janusz Soplak, Stanisław Stępień, Jerzy Strączek, Józef Szczypka, Ireneusz Wieczorek, Antoni Wierzbowski, Ryszard Wiśniewski, Andrzej Zdun, Jan Zbigniew Żaglewski.

Aktu dekoracji dokonali: Prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz, Minister Przemysłu Chemicznego — Henryk Konopacki, I Sekretarz KW PZPR — Kazimierz Janiak i Wojewoda Płocki — Karol Gawłowski.

Następnie głos zabrał Prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz.



W uroczystości wzięło udział ponad 3 tysiące pracowników MZRIp reprezentujących prawie 9-tysięczną Zalogę. „Przemawiam do dywizji klasy robotniczej... nie piechoty... silnie, technicznie uzbrojonej dywizji pancernej” — akcentował Premier Piotr Jaroszewicz. „Dywizja” ta wytworzyła w 1976 r. produkcję wartości (sprzedanej) 50,9 mld zł. (1 miejsce w Polsce). Stanowiło to 2,1% wartości sprzedaży całego przemysłu uspołecznionego kraju (2.438,9 mld zł), 80% przemysłu miasta Płocka (63,7 mld zł), 72% przemysłu województwa płockiego (70,5 mld zł) i 45% przemysłu Zjednoczenia „Petrochemia” w Krakowie (114,1 mld zł).

Od lewej: Adam Imiela, Anna Kuczajowska, Czesław Kurek, Tomasz Pawłowski (redaktor „Tygodnika Płockiego”), Tadeusz Laszuk, Andrzej Lemanowicz, Hanna Łukasiak, Marian Nieścierenko, Czesław Roszak, Jan Sarnecki, Janusz Soplak, Antoni Wierzbowski, Andrzej Zdun, Jan Żaglewski, Stanisław Jasiński.



Prezes Rady Ministrów wygłasza okolicznościowe przemówienie. Od lewej: Teresa Walczuk, Zofia Borońska, Stanisław Sliwiński, Eugeniusz Widera, Zenon Wasilewski, Krystyna Nowalińska i Władysław Kowarski.

SZANOWNE TOWARZYSZKI I SZANOWNI TOWARZYSZE!

Pragnę Wam wszystkim serdecznie pogratulować odznaczenia Waszych Zakładów Orderem Sztandaru Pracy I Klasy i życzyć w imieniu Biura Politycznego, Rady Państwa i Rady Ministrów pomyślności w pracy oraz utrzymania przodującego miejsca wśród wielkich zakładów polskiej chemii. Pozwólcie, że przekażę Wam również serdeczne osobiste pozdrowienia od I Sekretarza Komitetu Centralnego Partii, Towarzysza Edwarda Gierka.

Wasze Zakłady odgrywają ogromną rolę w organizmie gospodarczym kraju. Wszystkie wytwarzane tu produkty są bardzo cenne dla gospodarki. Istotną przy tym jest ich jakość. Bardzo ważne są najnowsze wyroby, których produkcja bądź już ruszyła, bądź jest przygotowywana do uruchomienia. Spodziewamy się, że przy Waszej pomocy, przy wysiłku budowlanych, krok za krokiem będziemy przełamywali deficyt wyrobów chemicznych, bez których trudno byłoby rozwiązać wiele zagadnień w dziedzinie nowoczesności i jakości naszych wyrobów. Chodzi tu zwłaszcza o produkty mające bezpośredni wpływ na zaopatrzenie rynku i realizację programu żywnościowego.

W ostatnich 15 latach chemia, a w tym petrochemia, zrobiły w Polsce ogromny krok naprzód, ale postęp na świecie w tych dziedzinach jest bardzo szybki i dlatego nie możemy wciąż jeszcze powiedzieć, że zajmujemy w produkcji chemicznej takie miejsce, jakiego pragnęlibyśmy i jakiego wymaga społeczno-gospo-

darczy rozwój kraju. Stąd też przed polskimi chemikami stawiamy duże zadania. Nie dziwcie się też, że Wasi dyrektorzy i organizatorzy produkcji są niepokojeni nie tylko przez Komitet Centralny i Rząd, ale również przez ogromną liczbę zakładów pracy o zwiększenie dostaw wyrobów chemicznych. Jest to podyktowane faktem, iż nasze możliwości importowe w dziedzinie produktów chemicznych są ograniczone i to nie dlatego, że świat nie chce sprzedawać nam czegokolwiek, ale dlatego, że ogromny wysiłek naszego kraju i naszej gospodarki musi być przede wszystkim skierowany na odrobienie strat, jakie ponieśliśmy w rolnictwie i na utrzymanie na przyzwoitym, wzrastającym poziomie wyżywienia narodu.

Cieszę się, że przemówienie dyrektora zakładów, który mówił o tych problemach, o konieczności lepszej, wydajniejszej pracy, przyjęliście serdecznie i ze zrozumieniem. Tak też trzeba przyjąć wszystkie wskazania IX Plenum, chociaż dla niejednego stwarzają one dodatkowe kłopoty i stawiają znacznie trudniejsze zadania. Chciałbym podziękować Waszej organizacji partyjnej, samorządowi robotniczemu, całej załodze płockiej „Petrochemii”, że odnieśliście się pozytywnie do uchwał IX Plenum i niezwłocznie podjęliście starania o pełną ich realizację.

Jak już mówiłem, mamy niełatwą sytuację. Musimy kupić za granicą, jak na nasze warunki, niezwykle dużą ilość zboża. Ten wydatek trzeba ponieść, aby nie dopuścić do dalszych strat w hodowli. Ale trzeba też wyraźnie powiedzieć — i o tym musimy wszyscy pa-

miętać — że nie będzie ten wydatek dla nas za duży, jeśli się wszyscy solidnie zabierzemy do pracy, jeśli będziemy wytrwale przełamywać trudności, jeśli uchwały IX Plenum będą poparte sercem i solidną pracą każdego z nas.

Zdaję sobie dobrze sprawę do kogo przemawiam. Przemawiam do dywizji klasy robotniczej, a jako stary żołnierz wiem, co oznacza ten termin. Jest Was 9 tysięcy — to jest cała dywizja i to dywizja powiedziałbym nie piechoty, tylko silnie, technicznie uzbrojona dywizja pancerna. Na Was można i mamy prawo liczyć i liczymy.

Jak każdej silnej dywizji, tak i Waszej towarzyszy mocna brygada saperów. Są nią Wasi budowlani. Po 2 latach trudno dziś poznać ten zakład. Jest to między innymi ich zasługa. Toteż pamiętajcie, że jakiś promień, który otacza przekazany Wam Sztandar Pracy I Klasy należy się budowlanym. Szanujcie ich, ale i od nich wymagajcie. Współpracujcie z nimi na każdej płaszczyźnie. Na pewno Was towarzysze budowlani nie zawiodą.

Ogromnie ważnym problemem w województwie płockim jest budownictwo mieszkaniowe. Macie tu pewne opóźnienia w realizacji rocznego programu. Jest jednak jeszcze cza-

su, aby oddać do użytku wszystkie mieszkania przewidziane w planie. Trzeba się tylko lepiej zorganizować oraz dobrze rozłożyć siły i środki. Jeśli wszyscy, przy dobrej współpracy, zdwoją wysiłki, macie wszelkie szanse na zrealizowanie w pełni zadań 1977 roku. Leży to w Waszym interesie i w interesie całego społeczeństwa. Im więcej będzie województw, które zrealizują plan budownictwa mieszkaniowego, tym lepsza będzie atmosfera społeczna, tym większe będzie przekonanie, że możemy w tej dziedzinie podejmować duże zadania — a takie nas czekają.

Sprawą pierwszoplanową w aktualnej społeczno-gospodarczej polityce państwa są problemy rynku. Trzeba o tym pamiętać w każdym zakładzie. Dotyczy to także zakładów chemicznych, których załogi powinny dobrze rozejrzeć się i zastanowić, co więcej i lepiej mogą zrobić dla rynku. Z drugiej strony trzeba rozważnie gospodarować funduszem płac. Wciąż jeszcze bowiem sporo pieniędzy przelika na rynek poprzez ludzi, którzy nie powinni otrzymać tyle, ile dostali, gdyż ich praca daleka była od dobrej. Warto, by w waszej pracy partyjnej i społecznej poświęcić tym zagadnieniom więcej uwagi.



130 zasłużonych pracowników MZRiP otrzymało ordery i odznaczenia państwowe. Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczono 1 osobę, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski — 13, Złotym Krzyżem Zasługi — 16, Srebrnym Krzyżem Zasługi — 69 i Brązowym Krzyżem Zasługi — 31 osób.

N/z grupa odznaczonych, od lewej: Zygmunt Kossakowski, Anna Kuczajowska, Czesław Kurek, Tadeusz Laszuk, Andrzej Lemanowicz. W drugim rzędzie: Mirosław Zawadzki, Roman Fritz, Wiktor Grychewicz, Jan Kowalski, Jolanta Kamińska, Stefan Woźnicki

W ostatnich latach zbudowaliśmy i zmodernizowaliśmy w Polsce wiele zakładów, w tym wznieśliśmy tak potężne obiekty jak Huta „Katowice”. Na liście tych wielkiej wagi przedsięwzięć znajduje się też lubelskie zagłębie węglowe, wielkie cementownie i oczywiście Wasze Zakłady. Muszą one być rozbudowywane. Transport, rolnictwo, rynek, cała gospodarka oczekuje przecież na Wasze produkty. Bez tych inwestycji trudno byłoby też realnie myśleć o rozszerzeniu programu budownictwa mieszkaniowego. Podjęliśmy te inwestycje

o naród „na dziś i na jutro”. I taka jest nasza polityka. Realizujemy ją w interesie ludzi pracy, ich rodzin, całego społeczeństwa.

Przed laty, kiedy rozpoczynana była budowa Waszego Kombinatu, podejmowaliśmy to dzieło przy pełnej pomocy radzieckich towarzyszy. Jeśli mogliśmy zainicjować to przedsięwzięcie już na początku lat sześćdziesiątych, to jest to jeszcze jednym dobitnym wyrazem roli i znaczenia braterskiej współpracy z Krajem Rad.

Podkreślam dzisiaj te fakty, tym bardziej że zebraliśmy się tu w dniach poprzedzających



*Premier wyraża słowa podzięki za mile spotkanie z Zalogą Płockiej Petrochemii.
N/z od lewej: dr Karol Gawłowski — Wojewoda Płocki, mgr inż. Henryk Konopacki — Minister Przemysłu Chemicznego i mgr Kazimierz Janiak — Pierwszy Sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Płocku*

z myślą nie tylko o pokoleniu, które dziś żyje i pracuje, ale i o tych pokoleniach, które będą żyły w przyszłości, jednym słowem, z myślą o naszych dzieciach i wnukach.

Gdybyśmy nie podjęli tego wielkiego wysiłku inwestycyjnego, to choć może dziś byłoby nam lżej żyć, nie wybaczyłyby nam tego następne młode pokolenia Polaków. Trzeba dbać

doniosły Jubileusz 60-lecia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Z tego miejsca, które stanowi symbol braterskiej współpracy polskich i radzieckich robotników, techników i inżynierów, przekazamy z okazji tego Jubileuszu jak najserdeczniejsze pozdrowienia naszym przyjaciółom z Kraju Rad.



Grupa uczestników uroczystości. Od lewej: Jan Andruszkiewicz, Leonard Cellary, Zdzisław Cichewicz, Stanisław Deręgowski, Helena Jagiełło, Józef Kajkowski, Krystyna Lange. W drugim rzędzie w środku (w okularach) Izidor Maćkowiak — dyrektor naczelny Przedsiębiorstwa Eksploatacji Rurociągu Naftowego „Przyjaźń” w Płocku.

Na zakończenie — jeszcze raz składam załodze płockiej „Petrochemii” najserdeczniejsze życzenia i gratulacje. Życzę Wam, aby stale rozwijały się i piękniały Wasze Zakłady, aby stale rozwijało się i piękniało Wasze prastare miasto Płock i całe województwo płockie, aby ludziom żyło się tu coraz lepiej i przyjemniej. Życzę Wam zdrowia, szczęścia i satysfakcji w pracy zawodowej, a także szczęścia i pomysłowości dla Waszych rodzin.

W imieniu załogi MZRiP i odznaczonych podziękował za wyróżnienia przyznane przedsiębiorstwu i jego załodze Główny Dyspozytor MZRiP — Czesław Badziukiewicz. Odczytał on również list załogi MZRiP do I Sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka i Prezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza, który następnie wręczył Premierowi przy gorącej owacji zebranych.

**LIST ZAŁOGI MAZOWIECKICH ZAKŁADÓW
RAFINERYJNYCH I PETROCHEMICZNYCH
DO I SEKRETARZA
EDWARDA GIERKA
I PREZESA RADY MINISTRÓW
PIOTRA JAROSZEWICZA**

My, przedstawiciele dziewięciotysięcznej załogi płockiego kombinatu petrochemicznego zebrani na uroczystym zgromadzeniu, z okazji wręczenia nam Orderu Sztandaru Pracy I Klasy wyrażamy Wam, Towarzyszu Gierku i Wam Towarzyszu Jaroszewicz najserdeczniejsze podziękowania za tak wysokie i zaszczytne wyróżnienie.

Słowa serdecznej podziękujemy do całego Biura Politycznego naszej Partii, do Rady Państwa i Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Zaszczyceni faktem, że możemy pracować w tak nowoczesnym zakładzie polskiej chemii, w dotychczasowej naszej historii staraliśmy się

ciągle doskonalić nasz warsztat pracy, traktując dobrą robotę jako podstawowy patriotyczny obowiązek. Corocznie wykonywaliśmy z nadwyżką stawiane nam przez Partię i Rząd zadania, dając gospodarce kraju dodatkowe ilości paliw i surowców petrochemicznych. Rytmicznie realizujemy zadania roku bieżącego.

Nasz zakład jest przykładem owocnej współpracy gospodarczej i technicznej oraz żywym symbolem braterstwa narodów — polskiego i radzieckiego. Obchodzona uroczystość 60-ta rocznica Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej wyzwoliła inicjatywę załogi, dzięki którym mogliśmy zwiększyć wartość tegorocznej produkcji o 400 mln złotych.

Inspirowani dzisiejszym uroczystym aktem dekoracji, dostrzegając wciąż powstające rezerwy, zobowiązujemy się wyprodukować do końca roku, ponad zadania planowe i dotychczasowe zobowiązania, produkty o wartości 159 milionów złotych. Będą to dodatkowe ilości benzyn i oleju napędowego.

Przyjmijcie Towarzysze te zobowiązania jako szczerzy i serdeczny wyraz naszej ogromnej satysfakcji z otrzymanego wysokiego odznaczenia, a jednocześnie jako dowód poparcia dla polityki Partii i Rządu, której rezultaty są u nas widoczne na codzień.

Dziękujemy Wam, Towarzysze, za ukształ-

towane perspektywy dalszego rozwoju płockiej „Petrochemii”. Dziękujemy Wam za codzienną troskę o sprawę ludzi pracy, o stałe podnoszenie poziomu ich życia, warunków pracy i bytu materialnego, czego dobitnym potwierdzeniem są postanowienia IX Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Przyjmijcie Towarzyszu I Sekretarzu i Towarzyszu Premierze, serdeczne pozdrowienia i życzenia sukcesów w realizacji uchwał VII Zjazdu PZPR. Życzymy Wam dużo zdrowia i pomyślności w pracy dla dobra kraju, klasy robotniczej i całego polskiego społeczeństwa.

**Uczestnicy
uroczystego zgromadzenia załogi
Mazowieckich Zakładów
Rafineryjnych i Petrochemicznych**

Płock, dnia 29 października 1977 r.

* * *

Uroczystość zakończyło odśpiewanie Międzynarodówki. Dostojni goście opuścili halę przy nie milknących owacjach, po czym w sali recepcyjnej Premier Piotr Jaroszewicz rozmawiał z przedstawicielami załogi MZRiP — członkami prezydium uroczystości — informując ich o aktualnych problemach politycznych, społecznych i gospodarczych kraju.

Premier Piotr Jaroszewicz i towarzyszące Mu osoby spotkali się następnie w sali makietowej budynku dyrekcji MZRiP z aktywem społeczno-politycznym i gospodarczym kombinatu. Podczas spotkania zapoznano gości z proble-

matyką, dokonaniem i trudnościami występującymi w funkcjonowaniu przedsiębiorstwa oraz zagadnieniami, dotyczącymi warunków życia i pracy jego załogi.

Dla uświetnienia historycznego dla miasta i załogi MZRiP wydarzenia Towarzystwo Naukowe Płockie wspólnie z MZRiP wydało w nakładzie 500 egzemplarzy druk bibliofilski autorstwa Jakuba Chojnackiego — prezesa TNP. Ukazało się również drugie wydanie książki Jakuba Chojnackiego pt. Petrochemia a rozwój Płocka — w pięknej szacie graficznej.